

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

A WIĘC WOJNA NA WSCHODZIE!

Zapowiedź bombardowania portów chińskich przez japońską flotę wojenną

LONDYN, 25 XI. Korespondenci pism angielskich nadsyła ją z Nankinu sprawozdanie z wielkiego wiecu studentów, na którym po raz pierwszy zabrał głos prezydent republiki chińskiej, marsz. Czang-Kai-Szek.

Omówiwszy położenie w Mandżurji oraz szczegóły przedsięwziętej ofensywy na linię Pekin — Mukden, marsz. Czang-Kai-Szek oznajmił, iż wobec niłych wyników, jakie dają pertraktacje dyplomatyczne, Chiny muszą przyjąć wyzwanie i wystąpić do otwartej walki. Marszałek Czang-Kai-Szek gotów jest zająć stanowisko naczelnego wodza wojsk chińskich. Nie wątpi przytem, iż armia gen. Maa zostanie zrekonstruowana i wystąpi przeciwko Japonji od północy. Marszałek wyraził nadzieję na rychłe zwycięstwo.

Pe wieceu studenci urządzili burzliwą manifestację na uli-

cach miasta. Ekscesów nie zanotowano.

Bombardowanie portów

LONDYN, 25 XI. Dzienniki chińskie w Pekinie zamieszczają alarmujące artykuły o projektowanym przez admiralicję japońską bombardowaniu portów w ujściu Jang-tse-Kjangu.

Według prasy chińskiej bombardowanie to ma być odpowiedzią na ostatnią ofensywę chińską wzdłuż linii kolejowej Pekin — Mukden. Podobno konsulaty japońskie zarządziły ewakuację rodzin japońskich ze wszystkich osiedli w ujściu rzeki.

Potwierdzenia tej pogłoski z kół dyplomatycznych w Tokio brak. Jedno jest pewne, że w ujściu Jang-tse-Kjangu sta-

cztery krawężniki japońskie i flotylą torpedowców.

Japonja grozi

TOKIO, 25 XI. Japońskie ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje, iż jeżeli marsz. Czang-Sue-Ljang nie cofnie swych wojsk z pod Czing-Czao, to w okolicy tej mogą zajść wypadki, jakich jeszcze dotychczas w Mandżurji nie notowano. Sztab japoński nie zgodzi się na tworzenie kilkudziesięciotysięcznej armji chińskiej na swych tyłach.

LONDYN, 25 XI. Wychodzący w Charbinie dziennik japoński „Charbin-Nici“ donosi, że w najbliższym czasie należy spodziewać się rozstrzygnięcia losu Mandżurji. Dziennik wzywa wojskowe władze japońskie, by zwracały uwagę na chińskiego generała Czang-Czin-Haja, który miał podporządkować się gen. Maa.

Gen. Slemionow organizuje w okolicach Charbina rosyjską armję partyzancką.

Ciężkie walki

TOKIO, 25 XI. Z Mandżurji nadchodzą wieści o ciężkich walkach wzdłuż linii kolejowej Mukden — Pekin. Pod Hall — Uho (25 mil na południowy zachód od Mukden) pancerne podlegi japońskie wykonały wypad na pozycje chińskie, przerwały je i zmusiły nieprzyjaciół do ucieczki. W walkach, jakie wywiązały się następnie, wzięły udział czołgi japońskie i liczne eskadry samolotów.

Walkę rozpoczęli chińczycy, atakując załogi japońskie, strzegące linii kolejowej. Narazie trudno jest ustalić, czy w grę

wchodzi tylko armja regularna, czy też połączone bandy dezertersów i chunchuzów.

LONDYN, 25 XI. Sztab gen. Honyo komunikuje, iż na zachód od Mukden w pobliżu Sin-Mun-Tanjo trwa zaciepka walka o tor kolejowy. Prawdopodobnie jest to początek wielkiej akcji, skierowanej przeciwko wojskom japońskim z rejonu Czing - Czao.

MOSKWA, 25 XI. Według dzisiejszej prasy sowieckiej, szef wojskowej misji japońskiej w Charbinie konferował z dowódcą białogwardystów, gen. Kosinowym. Szef misji oświadczył, iż choć w rzeczywistości niema stanu wojny między Japonją a Chinami, tem nie

mniej jednak może zajść konieczność utworzenia państwa buforowego, któreby oddzielało Chiny od Rosji sowieckiej. A wtedy rosyjskie oddziały białogwardyjskie miałyby poważną rolę do spełnienia.

LONDYN, 25 XI. Korespondent „Timesa“ donosi z Pekinu, iż miasto Czing-Szao jest obecnie bazą operacyjną południowej armji chińskiej, którą marszałek Czang-Sue-Ljang zamierza skierować na Mukden. W miejscowości tej zgromadzono siły przewyższające 30.000 bagnetów.

Do Czing-Szao przybyli wczoraj z Pekinu attaches wojskowi angielski, francuski i amerykański.

Komisja śledcza ligi narodów



przybywa na Daleki Wschód, by zbadać sytuację na miejscu.



Mapka orientacyjna terenów, na których rozgrywa się konflikt zbrojny (wg. źródeł niemieckich).

Bittner, Hecker i b. marszałek Rataj złożyli doniosłe zeznania na procesie brzeskim

Posiedzenie sądowe rozpoczęło się o godz. 10 min. 15 rano. Przed sądem staje jako

świadek adwokat Wacław Bittner, poseł na sejm z Ch. D.

znacza, że to, co wywoływało ferment, nie wychodziło nigdy z szeregu tych, którzy siedzą na ławie oskarżonych, lecz z łona t. zw. sanacji. Centrolew dążył do tego, aby zakończył się wreszcie okres wrzenia, okres łamania prawa. Chodziło tu o działalność na terenie poprzedniego sejmu, który z prawa upoważniony był do zmiany konstytucji. Nastąpiły pertraktacje z obozem rządowym i zdawało się, że sejm zmiany konstytucji zdola przeprowadzić.

— Miałem — mówił świadek Bittner — wrażenie, że zmierzamy istotnie do końca okresu wrzenia. Nastąpiła dymisja rządu p. Świtalskiego i nominacja

rządu p. prof. Bartla. Do lutego zdawało się, że sytuacja rozwija się do zupełnego uspokojenia.

Wówczas p. poseł Kiernik złożył kompromisowy projekt konstytucji z dnia 18 lutego 1930 r., jako projekt „Centrolewu“.

Św. Bittner okazuje ten druk sejmowy.

Adw. Nowodworski prosi o dołączenie tego druku do akt sprawy. — Doszło do mej wiadomości — zeznaje dalej św. Bittner — że pewne sfery, mające wpływ, są niezadowolone z tego, że sejm wstąpił na drogę realnej, zgodnej pracy. Tym czynnikom chodziło o wykazanie,

że sejm jest niezdolny do pracy rzeczywistej i zaczęły się na terenie sejmu awantury, zmierzające do uniemożliwienia pacyfikacji sejmu. Doszło do tego, że postawiliśmy wniosek o votum nieufności dla p. ministra Prystorę i w konsekwencji powołano gabinet, w którym byli wszyscy ci, którzy nie cieszyli się zaufaniem sejmu. Było to już w marcu 1930 r. Nie straciliśmy jeszcze jednak nadziei przeprowadzenia zmian konstytucji i zgłoszony był wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej sejmu.

(Dokończenie na stronicy 3-ej)

Zeznania pos. W. Bittnera

Adw. Nowodworski: Czy Ch. D. brała udział w organizacji Centrolewu?

Św. Bittner: Tak.

Następnie świadek wyjaśnia, jak do tego doszło. Po odezwie episkopatu, która zalecała stronnictwu katolickim łączne występowanie przy wyborach w 1923 r., powstała myśl o stworzeniu „Centro - Prawu“. Do tego nie doszło i Ch. D. zdecydowała iść do wyborów razem z „Piastem“.

Świadek zaznacza, że osobiście chciał iść razem ze stronnictwem narodowym. Jednak ponieważ to się nie udało, zbliżył się do „Piasta“ i poznał wówczas posła Witosa.

Okres wrzenia

Po raz drugi bliżej zetknął się św. Bittner z Witosem w okresie najścia oficerów na sejm. Nastroje opozycyjne zaczęły rosnać, lecz świadek za-

Dyplomacja i wizyty

Podróże ministrów w przededniu wielkiej konferencji rozbrojeniowej

Przed trzema równo laty w mej korespondencji z sesji rady ligi narodów w Lugano pisałem że uderzenie Stresemanna pięścią w stół rady stanowi przykład bankructwa starej sztuki dyplomatycznej i otwiera nowy etap dyplomacji międzynarodowej. Wspomniałem, że dawny „kunszt” dyplomatyczny ustępuje miejsce polityce realnej; mniej błyskotliwej i bezbarwnej, a zato bardziej bezpośredniej i niepozobawionej akcentów szczeroci.

Zainaugurowany przez kanclerza Rzeszy Brüninga i b. ministra spraw zagranicznych Curtiusa system rozmów bezpośrednich i wizyt dyplomatycznych, jest objawem tej nowej polityki którą zwiastowaliśmy już przed trzema laty. Cóż nam ta polityka przyniosła?

Jeśli chodzi o jej zalety, są one wielkie. Nie ulega wątpliwości, że wzajemne wizyty ministrów odpowiedzialnych spowodowały atmosferę pewnej, po wierchownej może, ale nie mniej istotnej, szczeroci. Zasadniczo pobyt Brüninga w Paryżu, czy też Laval'a w Berlinie nie miał bezpośrednich reperkursji. Ale już dziś widać pewną dobrą wolę w zrozumieniu interesów obcych przez rządy zainteresowane, pewien zaczątek jakiejś współpracy politycznej nie tylko na terenie ligi narodów.

Chodzi tu w pierwszym rzędzie o wciągnięcie Stanów Zjednoczonych w orbitę europejskiej myśli politycznej.

Jak bowiem nazwać tę zmianę stosunku wielkiej republiki amerykańskiej do spraw starego kontynentu. Tu już nie chodzi tylko o sprawę długów wojennych i związaną z nią kwestję spłat reparacyjnych. Rozbrojenie — oto wielki problem polityki współczesnej, bowiem z rozbrojeniem łączą się kwestie bezpieczeństwa i arbitrażu.

Dr. med.
J. Herszfinkiel
Chor. dzieci
przeprowadził się na ul.
Zieloną 8-a, telef. 111-87.

wyczerpujące ogólny problemat pokoju, a więc przyszłości świata. Ameryka jest w kwestji rozbrojenia zainteresowana w równej bodaj mierze, jak Europa, bowiem przyszła wojna, jeśli do niej dojdzie, będzie dla jednego, tak jak i dla drugiego kontrynentu nieszczęściem.

Sytuacja Stanów Zjednoczonych, niezwiązanych z innymi krajami paktem ligi narodów, a nade wszystko oddzieloną od Europy tradycją i filozofją realistyczną doktryny Monroego i zasady „inmixeremy”, jest najzupełniej specjalna. Ta sytuacja pozwoliła od lat wielu Waszyngtonowi na odgrywanie roli medjatora i arbitra w sprawach europejskich. Dziś, w obliczu lutowej konferencji rozbrojeniowej ta rola Stanów występuje jeszcze dobitniej, szczególnie wobec walki dwóch tez: francuskiej i niemieckiej.

Francuska teza rozbrojenia wyraża się w zdaniu: „securite-arbitrage - desarmement” (bezpieczeństwo - arbitraż - rozbrojenie), czemu przeciwstawia się teza Niemiec i częściowo Anglii: „desarmement - arbitrage - securite” (rozbrojenie - arbitraż - bezpieczeństwo). Różnica jest ogromna: dla Francji bezpieczeństwo i arbitraż obowiązkowy są conditio sine qua non rozbrojenia, podczas gdy w twierdzeniu Niemiec bezpieczeństwo nie może być zapewnione, tak długo jak długo świat nie jest rozbrojony.

Niejednokrotnie mieliśmy okazję na łamach naszego pisma wykazać wyższość tezy, francuskiej, szczególnie jednak w obecnym momencie zdaje się ona mieć szczególną wartość.

Bezpieczeństwo i arbitraż obowiązkowy są dziś postulatem chwili. Dziś bowiem kwestje polityczne są ściśle związane z ekonomicznymi i niespójność sobie wyobrazić kooperację gospodarczą świata bez zagwarantowanego bezpieczeństwa politycznego. Zacząć tedy należy od pierwszej kwestji tezy francuskiej: „securite” — bezpieczeństwa: jest to sprawa najbardziej delikatna jaką polityka międzynarodowa ma do rozwiązania.

Na te powyższem wizyta premiera Francji Laval'a u prezyd. Hoovera i obecna wizyta ministra spraw zagranicznych Włoch Grandiego w Waszyngtonie są niezmiernie ciekawe.

Cel wizyty Laval'a był jasny, jej przebieg zadowolili wszystkich, bowiem nikt się nie wielkiego po niej nie spodziewał. Z wydanych oficjalnych komunikatów dowiedzieliśmy się, że stanowiska Francji i Stanów Zjednoczonych w sprawie reparacji i długów wojennych, oraz rozbrojenia, zostały uzgodnione. Łączność pomiędzy długami wojennymi a reparacjami została przez prez. Hoovera uznana mimo wielkiej opozycji ze strony senatu i części społeczeństwa amerykańskiego. Sprawa rozbrojenia w konwersacjach waszyngtońskich została ostrożnie poruszona, zbyt wczesnie jest dziś jednak, by przesądzać wyniki tych rozmów.

Jaki jest cel wizyty Grandiego w Waszyngtonie — to jest

Dr. Med.
M. STARKER
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów
Sródmiejska 12
(dawn. Ceglelniana 25)
Telefon 126-87.
od godz. 9-1 i od 4-8. W niedzielę i święta od 10-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

już mniej jasne. Zdawałoby się że kierowała nim chęć konkurencji z Francją w domenie polityki międzynarodowej. Rola Włoch nie jest ostatecznie wielką w koncercie mocarstw, rządowi faszystowskiemu udaje się jednak od czasu do czasu zmusić opinię światową do liczenia się z nim. Polityka Włoch, wybitnie antyfrancuska, kieruje się w stronę Niemiec, któreby chętnie przyjęły wyciągniętą do nich dłoń Mussoliniego, gdyby nie obawa przed potężną Francją, której przyjaźń jest o wiele cenniejsza.

Wobec tej sytuacji zmuszone są Włochy szukać sobie sojuszników poza Europą. Stany Zjednoczone są w tym wypadku terenem dość podatnym dla ekspansywnej polityki Italji. Między obu temi krajami niema interesów sprzecznych, są tylko sympatje lub antypatje w zależności od problemów chwili. Codo tych, to Stany Zjednoczone są bliższe Włochom niż Francji, jeśli chodzi zarówno o kwestję reparacji, jak i rozbrojenia.

Prasa włoska w niezliczonych artykułach o sukcesie polityki Grandiego podkreśla wspólnotę idei rządu włoskiego i rządu Stanów Zjednoczonych. Natomiast brak w tych enuncjacjach tego, co najważniejsze, a mianowicie, że Hoover zapewniając Grandiego o swej sympatji dla

Włoch pozostawił sobie wolną rękę i nie wziął na siebie żadnych zobowiązań co do najbliższych konferencji.

W tych warunkach optymizm prasy włoskiej wydaje się mało uzasadniony. Zarówno w kwestji rozbrojenia, jak i w sprawie długów i reparacji głos Francji jest jeśli nie decydujący, to w każdym bądź razie najważniejszy.

Dnia 4 lutego 1932 roku, a więc już za 10 tygodni rozpoczyna się w Genewie konferencja rozbrojeniowa, największa konferencja międzynarodowa, jaką zna historia, bowiem w niej udział 3-000 delegatów i rzeczoznawców. Mimo wszelkich optymistycznych zapewnień los tej konferencji zdaje się być godny pożałowania, szczególnie, że zebranie się jej poprzedza konflikt chińsko-japoński, którego ani liga narodów, ani połączone wysiłki mocarstw nie są w stanie rozwiązać.

Może jednak konwersacje waszyngtońskie na temat rozbrojenia pozwolą konferencji genewskiej uczynić krok na drodze międzynarodowego porozumienia. I jeśli do tego dojdzie, cel wizyt amerykańskich Laval'a i Grandiego będzie osiągnięty, a z nim i pierwszy etap nowej dyplomacji rokować będzie światu lepsze jutro.

JERZY KWEJT.

Konferencja rozbrojeniowa odroczone!

Zamiast początków lutego, koniec maja 1932 r.

BERLIN, 25 XI. W doniesieniach z Genewy alarmuje „Vossische Zeitung” opinie niemiecką możliwością odroczenia na kilka miesięcy konferencji rozbrojeniowej, wyznaczonej na luty 1932 r.

Aczkolwiek wszelkie przygotowania, razem z przebudową węzła kolejowego w Genewie zakończone być mają z końcem stycznia, nie milkną pogłoski o możliwości przesunięcia daty rozpoczęcia się konferencji.

W rozmaitych kołach twierdzą, że istnieje prawie absolutna pewność, iż wszystkie rządy zgodzą się na to, aby konferencję zamiast 2 lutego przyszłego roku, rozpocząć dopiero po ma-

jowej sesji rady ligi, a więc 30 lub 31-go maja.

Zwraca także uwagę, że data ta była pierwotnie brana w rachubę i dopiero wskutek nacisku rządu niemieckiego przyspieszono ją na luty.

W międzyczasie jednak, jak przypuszczają, rząd niemiecki chętnie zgodzi się na odroczenie konferencji, a to z szeregu powodów, do mają bowiem zakończone zostaną nie tylko rokowania finansowe Rzeszy, lecz także stworzona będzie jasna sytuacja w sprawie rozwoju we wnętrzu - politycznego Prus i we Francji.

Do tego czasu również zlikwidowany pewno zostanie kon-

flikt mandżurski.

Jednym słowem: korzyści późniejszego rozpoczęcia rokowań rozbrojeniowych malowane są w rozmaitych stronach w tak ponętnych kolorach, że robi to wrażenie, jak gdyby chodziło o bieżące tylko o to, który z zasiedających w radzie ligi rządów wystąpi z owym wywołującym wnioskiem, któremu przyklasną wszystkie państwa z Niemcami włącznie.

Ulżyj nędzy bezrobotnych i głodujących

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!

Wielkie arcydzieło dźwiękowe w języku czeskim.
„ON I JEGO SIOSTRA”
Przepyszna komedia
z udziałem najslodszej ANNY ONDRY oraz najznakomitszego, niezapomnianego komika czeskiego VLASTA BURJANA.
Ceny miejsc: **zł. 1, 1.50 i 2.-**
Początek o godz. 4-ej. Bilety ulgowe — ważne.

CASINO GARY COOPER „Wielkomiejskie Ulice”
Dziś poraz ostatni! I SYLVIA SYDNEY w filmie
Ceny **zł. 1, 1.50 i 2**
zniżone: **zł. 1, 1.50 i 2**

Dźwiękowe
Grand-Kino
Początek o g. 4 p. d.

Dziś i dni następnych!
Nowe wielkie arcydzieło Cecil B. de Mille'a
„MADAME SZATAN”

Wielki bal na Zeppelinie!
Gigantyczna katastrofa w przestworzach!
Role główne: Kay Johnson, Reginald Denry, Lilian Roth. 5.000 statystów.
Rewelacyjny nadprogram.
Passe-partouts i bilety ulgowe do odwołania nieważne

Prof. Adolf Windaus



laureat nagrody Nobla, któremu udało się otrzymać drogą chemiczną witaminę D., tak ważną przy zwalczaniu krzywicy.

Tragedja na polowaniu Rozjuszony jeleni zabił naganiacza

Katowicki koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W czasie polowania w lesie adamińskim pod Rybnikiem zdarzył się niezwykle wypadek, zakończony śmiercią jednego z naganiaczy, 15-letniego Józefa Proczka. Spłoszony podczas strzelaniny jeden z większych okazów jelenia zawrócił i rzucił się na Proczka, wybił chłopcu rogami oczy, tak że otwora mi wypłynął mózg. Rozjuszony zwierzę ułamało sobie kawałek rogu, który został w oczodole. Proczek zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Pół miljarda dolarów przepadło! Katastrofalne straty Polaków amerykańskich

Coraz smutniejsze dochodzą wieści od naszych rodaków z za oceanu. Rozwijające się z dnia na dzień bezrobocie wyrzuca na bruk całe masy polskich robotników, skazanych zgóry na loskę losu, gdyż albo nie oszczędzali i nie posiadają, albo też oszczędzali przeważnie w polskich bankach, które ogłosiły niewypłacalność. W tak wielkim ośrodku Polonii na obczyźnie, jak np. w Chicago zamknęły podwoje wszystkie polskie banki, w których lokowali nasi rodacy swoje oszczędności.

Banki te składane oszczędności wypożyczały na hipoteki, przeważnie w 50 proc. wartości nieruchomości w danej chwili i uważały taką lokatę za pierwszorzędną. Dopóki nieruchomości utrzymywały się w cenie, dopóki właściciele nieruchomości mogli opłacać od pożyczek procent

ty i raty pożyczkowe, banki miały płynną gotówkę i mogli udzielać nowych pożyczek, lub też zwracać wkłady, o ile depozytariusze się po nie zwracali. Skoro jednak nadszedł czas, że właściciele nieruchomości roz poczeli coraz bardziej zalegać ze spłatami pożyczek, powodowani utratą pracy własnej i zaprzestaniem płacenia czynszu przez lokatorów; skoro depozytariusze zaczęli coraz natrętniej domagać się swoich oszczędności, potrzebnych im na utrzymanie, — nastąpił bankrót — coraz cięższe czasy, które spowodowały je do ogłoszenia upadłości lub rozpoczęcia likwidacji przedsiębiorstw.

Aczkolwiek banki te mają poważne aktywa, wskutek ogromnego spadku cen wszelkich nieruchomości i długiego czasu, potrzebnego na spieniężenie

ich, najprawdopodobniej sytuacja będzie wyglądała tak, że wy starczą one zaledwie na pokrycie kosztów postępowania upadłościowych i likwidacyjnych, a dla oszczędzających nie nie pozostanie.

W ten tylko sposób straci Polonia amerykańska w samym Chicago licząc skromnie 50 milionów dolarów. Ponieważ w Chicago mieszka dziesiąta część naszego wychodźstwa polskiego w Ameryce, przeto, licząc konsekwentnie, wychodźstwo polskie straci na samych wkładach oszczędnościowych pół miljarda dolarów.

Jeżeli doliczymy do tego straty wskutek spadku cen nieruchomości, to dojdziemy do zawrotnych sum, wiedząc, że w Ameryce co druga rodzina polska posiadała własną nieruchomości.

Zdradziły go plamy krwi Okruiny mordercy ujęty pod Sosnowcem

Katowicki korespondent „Głosu Porannego” telef.:

Ubiegłej nocy policja przytrzymała w okolicach Sosnowca podejrzanego mężczyznę, który podał się

za Stefana Hołostę, szewca, zamieszkałego w Warszawie przy ul. Opaczewskiej. W toku badania Hołostę zauważono kilka krwawych plam na jego ubraniu.

Ponieważ kilka godzin przedtem znaleziono w pustym towarowym wagonie kolejowym zwłoki nieznanego mężczyzny, ubranego jedynie w bieliznę i kamizelkę, władze policyjne zaczęły identyfikować zatrzymanego z ewentualnym mordercą. Porównano ubranie Hołostę z kamizelką trupa. Okazało się, że części garderoby były identyczne i z tego samego towaru, co kamizelka. Wzięty w krzyżowy ogień pytań Hołosta przyznał się do popełnienia mordu na osobie jakiegoś nieznanego osobnika, celem zdobycia gotówki.

Dalsze dochodzenie wykazało, że morderca zetknął się ze swą ofiarą na dworcu kolejowym w Częstochowie i razem z nim odbył podróż na gapę w pustym wagonie towarowym. Gdy nieznanemu zdrzemnął się, Hołosta zadał mu żelazną sztabą kilka ciosów w głowę, poczem ściągnął z trupa ubranie i udał się do Będzina, skąd miał udać się do Mysłowic do swej narzeczonej, zmylił jednak drogę i aresztowany został we wsi Niwki. Aresztowanego przekazano władzom sądowno śledczym. Grozi mu kara śmierci. Stanie przed sądem do różnym.

Straszliwy wybuch w stolicy

5 osób zabitych, zawałone sufity, wybite okna i szyby

A wszystko przez nieostrożność szofera, który lutował zbiornik po benzynie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wczoraj około godz. 5 po poł. w posesji przy ul. Wolskiej 129, zamieszkałej przez 600 osób rozległ się straszliwy huk i ukazał się słup ognia. Wyleciały szyby ze wszystkich okien. Rozległy się krzyki przerażonych mieszkańców, którzy w popłochu wybiegli na ulice.

Na miejsce wypadku przybyła policja i straż ogniowa. Strażacy wdarli się do domu i w mieszkaniu Osuchowskiego na 3 piętrze, gdzie nastąpiła eksplozja znaleziono 3 trupy. Był to Osuchowski, jego 70-letnia siostra Leokadja oraz narzeczo na Osuchowskiego. W sąsiednim mieszkaniu wydobyto z pod gru-

zów trupa Władysławy Kaszyk oraz poranione ciało jej kilkuletniej córki. Dziecko dawało jeszcze słabe oznaki życia a po przeniesieniu do karetki pogotowia zmarło w drodze. Pozatem rany odniósł jeszcze szereg innych osób. Z przeprowadzonego dochodzenia okazało się, że przyczyną katastrofy była nieostrożność Osuchowskiego, szofera i właściciela taksówki. Lutował on zbiornik po benzynie, w którym prawdopodobnie znajdowały się jeszcze gazy, co spowodowało eksplozję. Wybuch był tak silny, że wysadził okna i zawałił sufity sąsiednich mieszkań.

Do późnej nocy przed domem na ulicy Wolskiej gromadziły się tłumy ludności.

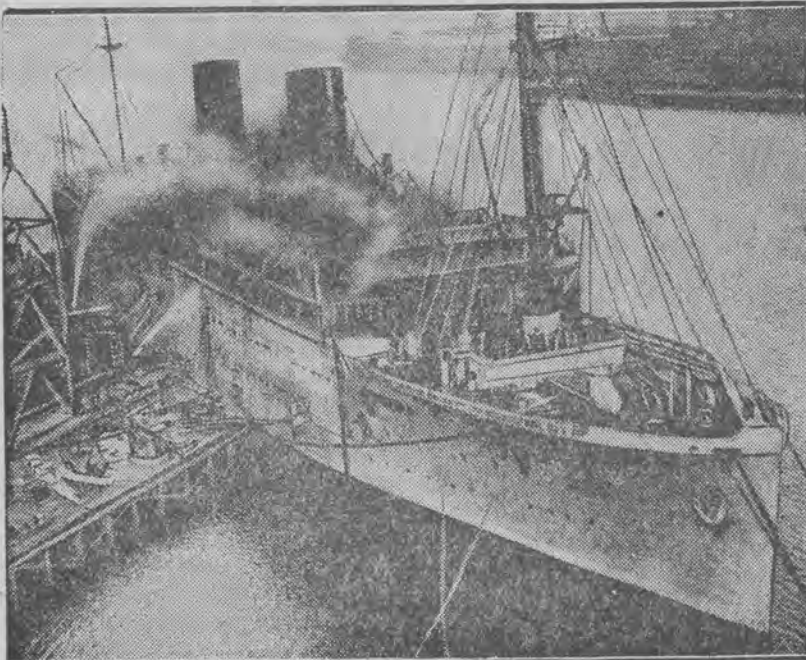
W. I. Z. O.

Zrzeszenie Kobiet Żyd. Sienkiewicza 26

Dziś, w czwartek o g. 9 w. Dyrektor Keren-itajesodu w Jerozolimie

Dr. ARTUR HANTKE wygłosi referat o obecnej sytuacji w sjonizmie i o życiu w Palestynie. Wstęp dla członkiń i wprowadzonych gości bezpłatny.

Statek oceaniczny „Bermuda”



został całkowicie zniszczony przez pożar w porcie Belfastu, przyczem straty wynoszą przeszło 30 milionów złotych.

Wisielec w komisariacie

W domu przy ul. Cegielnianej nr. 80 zamieszkiwał prywatny nauczyciel tańców, Jan Kunce wraz z żoną Martą.

Wczoraj w czasie nieobecności żony przyszła sąsiadka Kunców, 28-letnia Zofia Porebska, prosząc o klucz od strychu celem powieszenia bielizny. W pewnym momencie Porebska wyszła, pozostawiając torebkę. Po powrocie stwierdziła brak 20 zł. w torebce. O kradzież podejrzewała Kuncego. Kunce oburzony podejrzeniem Porebskiej, udał się z nią do 5 komisariatu dla

wyświetlenia sprawy. W czasie składania zeznań przez Porebską Kunce w międzyczasie powiesił się

na własnym szaliku w poczekalni komisariatu. Dyżurny przodownik skonstatował tylko śmierć. (p)

Rewolta w Kaszmirze



zbuntowani tubylcy zostali internowani w obozach koncentracyjnych.

Dla Pamięci
P. T. Publiczności

POLECAMY
BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR
FILMOWY

DŹWIĘKOWEGO KINA

„Capitol”

„Szary Dom”

Epokowa kreacja
Wallace'a Beery

Z ROZKAZU KSIĘŻNICZKI

Najpiękniejsza parada miłości
Reż. H. SZWARCA
w wykonaniu LILJAN HARVEY i HENRI GARAT

KOCHANKA GENERALA

(Rozstrzygająca Noc...)

Dramat z życia trójką małżeńską. Miłość! Zdrada! Poświęcenie! Wspaniała wystawa! Rosyjskie śpiewy — Muzyka Tańce!

Dalszy ciąg repertuaru w jutrzejszym numerze.

Douglas Fairbanks
w Polsce

PARYŻ, 25.11. (Tel. własny „Głosu Porannego”). — Znany aktor filmowy Douglas Fairbanks przyjechał dziś do Paryża, skąd uda się w dalszą drogę na wschód. Przejedzie w swej podróży niewątpliwie przez Polskę. Potem zwiedzi Szwecję i Syberję, poczem uda się do Mandżurji. Tu zamierza on dokonać szeregu zdjęć do nowego filmu, który ma być osnuty na te wojny japońsko - chińskiej.

Lya de Putti
zachorowała

LONDYN, 25.11. (Tel. własny „Głosu Porannego”). — Aktorka filmowa Lya de Putti leży chora poważnie w new-yorskim szpitalu. Wskutek skaleczenia nogi i zanieczyszczenia rany grozi jej zakażenie krwi.

W tych dniach ma się poddać operacji.

INSTYTUT KOSMETYKI LEKARSKIEJ
MIMAR

M. MARKUSÓWNY

ul. Prez. Narutowicza 9

FRONT, 1-sze piętro TEL. 122-09,

GODZ. PRZYJĘĆ: 11—2 i 4—8.
ELEKTRO i HELIOTERAPJA
Przyjmowanie zapisów także
w „LECZNICZY”, Zgierska 17.

Wiadomości bieżące

Konkurs na lekarzy naczelnych w 27 kasach chorych

Władze nadzorcze kas chorych ogłosiły w związku z reorganizacją kas na terenie całej Polski, konkurs na stanowiska lekarzy naczelnych w 27 kasach.

Warunki konkursu przewidują m. in. roczny okres próbny, w czasie którego zarząd kasy ma prawo zwolnić lekarza z zajmowanego stanowiska z 3-miesięcznym wypowiedzeniem. Po roku, w razie zadawalających wyników pracy, naczelnik lekarz zostanie stabilizowany według przepisów służbowych.

Wynagrodzenie wynosi od 1,000 do 1,500 złotych, zależnie od warunków pracy i miejscowości. Lekarzowi naczelnemu kasy chorych nie wolno sprawować żadnych płatnych funkcji poza kasą (a więc m. in. również wykonywać prywatnej praktyki lekarskiej) bez specjalnego zezwolenia ministra pracy i opieki społecznej.

Termin składania podań upływa z dniem 10 grudnia r. b.

Apel do właścicieli nieruchomości

Komitet właścicieli nieruchomości niesienia pomocy bezrobotnym zwraca się do ogółu właścicieli nieruchomości względnie administratorów, aby listy ofiar na rzecz bezrobotnych wraz z zebranymi kwotami złożyli w jaknajkrótszym czasie w poszczególnych stowarzyszeniach właścicieli nieruchomości, lub na ręce inkasentów, zaopatrzone w specjalne upoważnienia do odbioru zebranych sum.

Wobec tego, że przetrzymywanie list utrudnia komitetowi dalszą pracę, komitet zwraca się z gorącym apelem do wszystkich, których wezwanie niniejsze dotyczy, o przyspieszenie zbiórki i jaknajrychlejsze zwrócenie list.

Co łodzianie zgubili w parkach miejskich

W biurze wydziału plantacji miejskich (ul. Prez. Narutowicza 2) znajdują się niżej wymienione przedmioty, znalezione w roku bieżącym w parkach miejskich, które można odebrać do dnia 31-go grudnia w godzinach urzędowych.

Portfel, zawierający pewną sumę pieniędzy, teczka z książką i zeszytami, parasolka, pelerynka, czapka, berety, kapelusz, łopata, książka w języku żydowskim, klucze, piłki, torebki, puderniczka, płaszcz, szczołka do ubrania, binokle z futerałem, pantofle, portmonek, bielizna, skarpetki i inne

Wymienione przedmioty, o ile będą nieodebrane w wyżej wspomnianym terminie, zostaną przekazane obywatelskiemu komitetowi niesienia pomocy najbardziej potrzebującym.

Noene dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); W. Sokolewicz i W. Szatka (Przejazd 19); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i J. Łobody (11 Listopada 86).

Amnestji komornianej

i wynagrodzenia za prace kancelaryjne domaga się nauczycielstwo szkół powszechnych

Do wiceprezydenta Rapalskiego zgłosiła się w dniu wczorajszym delegacja nauczycielstwa szkół powszechnych w Łodzi. Celem przedstawienia szeregu postulatów, uchwalonych przez związek nauczycieli.

Jak wiadomo, kierownicy szkół powszechnych spełniają poza pracą pedagogiczną czynności kancelaryjne, związane z przyjmowaniem uczniów, wypłatą pensji nauczycielskich i t. p. Za tę dodatkową pracę nie pobierają oni żadnego wynagrodzenia, sama zaś praca jest dość uciążliwa, jeśli zważyć, że w szkołach powszechnych nie ma specjalnych kancelistów, lub sekretarzy.

Otóż delegacja zgłosiła w związku z tem postulat dodatkowego wynagrodzenia kierowników szkół. Oprócz tego delegacja domagała się zainstalowania telefonów w szkołach, znajdujących się na krańcach miasta, oraz wydania nauczycielom, którzy zmuszeni są udawać się do tych szkół, bezpłatnych biletów tramwajowych.

W odpowiedzi wiceprezydent Rapalski oświadczył delegacji, że wątpli, czy postulaty te zostaną zrealizowane przez magistrat. Miasto znajduje się w trudnej sytuacji finansowej i wypłata dodatkowego ekwiwalentu kierownikom szkół za czynności kancelaryjne stanowić bę-

dzie dla Łodzi zbyt wielki wydatek, gdyż wyniesie rocznie około 150 tysięcy zł. Tak wielki wydatek musiałby być preliminowany w budżecie.

Wiceprez. Rapalski przyrzekł jednak wszystkie postulaty przedstawić plenum magistratu i w miarę możliwości załatwić je pozytywnie.

W końcu delegacja podniosła sprawę umorzenia zaległego komornego niektórych nauczycieli mieszkających w miejskich budynkach przyszkolnych. Co do tej sprawy wiceprezydent Rapalski zajął stanowisko negatywne, oświadczając, że są to stare długi za komorne do dn. 1 kwietnia 1931 r., które lokatorzy będą musieli uiścić, tembardziej, że część długu została im już w swoim czasie anulowana.

Jak wiadomo, na podstawie zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych samorząd dostarcza nauczycielstwu szkół powszechnych bezpłatnie lokale mieszkalne, względnie wypła- ca im specjalny dodatek mieszkaniowy. (d)

KOMUNIKAT.

Na zabawie ogrodowej wraz z loterią fantową w parsu „Juljanów” na rzecz P. K. T. opieki nad dziewczętami w Łodzi osiągnięto brutto zł. 3,940.88., przy czem rozchód jak: urządzenie zabawy, zakupienie fantów, służba etc. wyniósł zł. 1,912.72, a zatem czysty zysk zł. 2,028.11.

Wszystkim tym, którzy przyczynili się do urządzenia tak wzniosłej, ze względu na szlachetny cel imprezy, ofiarodawcom fantów, składek pieniężnych oraz wszystkim życzliwym składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”

Zarząd
P. K. T. Opieki nad Dziewczętami w Łodzi.

Podarki kobiet japońskich



wysyłane z Tokio na front bojowy do Mandżurji.

Lekcje o spisie ludności

Za pośrednictwem dzieci — propaganda wśród rodziców

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządził, aby w wyższych oddziałach szkół powszechnych oraz w szkołach ogólnokształcących i zawodowych została poświęcona w drugiej połowie miesiąca listopada jednogodzinna lekcja na zaznajomienie uczniów z celem i programem spisu ludności.

W związku z powyższym — władze spisowe m. Łodzi przesyłały do

wszystkich szkół, znajdujących się na terenie naszego miasta materiał wyjaśniający zadanie spisu w formie broszury p. t. „Co nam da drugi powszechny spis ludności”.

Za pośrednictwem dzieci wiadomości o spisie dotrą do rodziców i w ten sposób wykłady w szkołach o spisie przyczynią się do spopularyzowania akcji spisowej wśród najszerzych warstw ludności.

Prywatne
POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6. **12-333**
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszerzyjno-ginekologiczna.

ZDROWE BIAŁE ZĘBY

Zęby w życiu odgrywają bardzo ważną rolę. Musimy więc dbać o utrzymanie ich jaknajdłużej w należytym stanie i nie pozwolić im psuć się. Poza tem idzie o to, aby zęby były zawsze białe. Szczególnie dziś, kiedy wiele Pań pali i wskutek tego zęby żółkną i czernieją, a nie tak nie szpeci ładnej twarzy, jak brzydkie, żółte zęby. Nawet nieładna twarzyczka ma specjalny wdzięk i urok, jeżeli przy uśmiechu widać śnieżnej białości zęby.

Opiewając się na swoim długoletnim doświadczeniu, podam niżej kilka wypróbowanych środków do należytego utrzymania zębów, zapobiegnięcia ich psuciu się i usunięcia nieprzyjemnego zapachu. Na noc i rano myć zęby letnią wodą z dodatkiem 20-30 kropeł **ELIXIRU ANIDOLU** na 1/2-3/4 szklanki wody. Na szczeroczkę nałożyć **PASTY PHILODONT**. Tak konserwowane zęby zawsze będą czyste, białe i zdrowe.

Jeżeli idzie specjalnie o wybielenie zębów, to lepszego środka nad **PROZEK ALBOL** niema. Polecam go szczególnie dla palaczy, gdyż rozpuszcza on kamień i nadaje zębom ośniewającą białosć. Nawet bardzo zaniedbane zęby, już po paru dniach stosowania **ALBOLU**, będą ośniewające białe.

A więc jeszcze raz zaznaczam: Używając **PHILODONT, ALBOL i ANIDOL** będziemy zawsze ośniewać w uśmiechu swoimi białymi zębami. Środki te są tanie, tak że każdy na ten wydatek może sobie pozwolić.

Nabyć je można w pierwszorzędnych drogeriach, perfumerjach i skł. apt.

Skład główny:

Perfumerja „PERFECTION”,
Warszawa, Marszałkowska 109.
312-7

Tomaszów

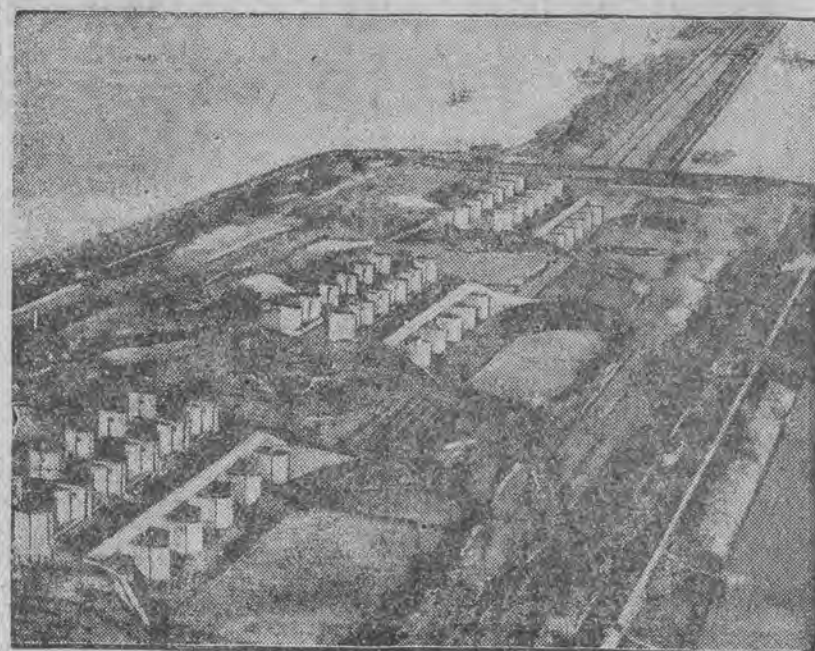
SĄD DORAŻNY

W dniu wczorajszym został doręczony akt oskarżenia przeciwko dwu winowajcom zajęć jakie miały miejsce 3 b. m. w Wilanowie podczas krwawej masówki.

Na mocy aktu oskarżenia dwaj aresztowani, a mianowicie zabójca Malecki Jan i Zakrzewski Zygmunt odpowiadać będą przed sądem dorażnym. Zakrzewski oskarżony jest o pomoc udzieloną Maleckiemu w zdobyciu broni.

Ostatecznie ustalono, iż rozprawa w trybie dorażnym odbędzie się w najbliższych dniach w Piotrkowie, niewiadomo jednak dokładnie którego dnia. Zaznaczyć należy, iż w dniu wczorajszym upłynął termin, w którym akt oskarżenia winien być wykończony dla spraw sądzonych w trybie dorażnym.

Oczyszczanie jeziora Zuid



posuwa się stale naprzód, tak, że dotychczas już przeszło 20 tysięcy hektarów łądu wydarto morzu.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Dzisiaj i dni następnych!

Klejnot produkcji dźwiękowej „British International Pictures” Reżyserji wybitnego **EICHBERGA**
„HAI-TANG”

Największy sukces genialnej chinki **ANNY MAY WONG**
Dramat opiewa tajemniczą i wzniosłą miłość kobiety Wschodu.
W dalszych rolach głównych: **George Schaeff i John Longdon.**
Nadprogram: Tygodnik Dźwiękowy Foxa oraz Aktualności
Sala ogrzewana i wentylowana! Ceny miejsc popularne!
Początek w dni powszednie o 4.30 po poł., w soboty i niedziele o 12.30

Ceny domów spadają! 192 nowe mieszkania

Drobni „kamienicznicy“ znajdują się wprost w sytuacji bez wyjścia

zostaną wkrótce oddane do użytku w domkach drewnianych

Obecna sytuacja właścicieli domów jest bardzo krytyczna.

Poza nieznanym procentem dobrze usytuowan. właścicieli wielkich kamienic, dających bardzo poważne dochody, szeroki ogół przedstawicieli tej klasy clerpi

z powodu poważnych niedomagań finansowych. Znaczny procent właścicieli domów, posiadających niewielkie kamieniczki, zamieszkałe przez ludność robotniczą, cierpi wprost skrajną nędzę, zwłaszcza, jeśli dany „kamienicznik“ nie ma żadnych innych źródeł dochodu, innymi słowy, jeżeli nie posiada stałego zajęcia.

W związku z powyższym w ciągu ostatnich miesięcy zaznaczyła się dość poważnie tendencja wyzbywania się własności nieruchomości,

nie mogącej zapewnić minimalnej choćby egzystencji, co w rezultacie spowodowało potaniecie domów, sprzedawanych bardzo często za połowę, a niejednokrotnie i

za jedną trzecią części wartości rzeczywistej,

względnie kosztów budowy.

Kryzys wśród „drobnych kamieniczników“ pogłębia przede wszystkim bardzo

zła wypłacalność lokatorów,

Dźwiękowe Kino „APOLLO“

Dziś i dni następnych!
Wielki podwójny program

KRÓL PARYŻA

Dramat sensacyjno-salonowy, oparty na tle powieści Jerzego Żheta. W rolach głównych: Iwan Petrowicz, Mary Glory, Gabriel Gabrio

II. Jedna noc ewentualnie

Szampańska komedia obfita w setki pikantnych nieporozumień małżeńskich
W rolach główn.: JENNY JUGO
zygfryd Arno, Johannes Ricman.
Początek o godz. 4. W sobotę i niedzielę o 12.

nawet gdy chodzi o niewysokie sumy komornego. W sądach bardzo często zdarzają się wypadki wytaczania sprawy o eksmisję za roczne i dłuższe nie pokrycie komornego przez lokatora, mimo, iż suma komornego wynosi od 20 do 30 złotych kwartalnie. Komorne w większości mieszkań robotniczych w Łodzi waha się w granicach od 20 do 40 złotych kwartalnie.

W tych warunkach właściciel domu o kilkunastu mieszkańach osiąga nader szczupłe i rzadko w całości ściągalne dochody, zaś wydatki na dozorec, na opłatę podatków, światła, remonty i t. d. są stałe i tak poważnie obciążają budżet takiego „kamienicznika“, że bardzo często właściciel domu, zamieszkanego przez bezrobotną ludność,

staje w obliczu konieczności dołacania do własnej nieruchomości.

Mimo potaniaenia domów, szczególnie na przedmieściach i w dzielnicach robotniczych,

brak jest nabywców takich tanich nieruchomości, co z jednej strony jest dowodem pewnej ciasnoty gotówkowej i stałego spadku zdolności nabywczej w społeczeństwie, z drugiej zaś wskazuje, że kupno domu w czasach obecnych nie jest uważane za odpowiednią lokatę kapitału. (p)

Groźba strejku kotoniarzy

k którzy domagają się bezwzględnie dotrzymania zawartej umowy zbiorowej

Ostatnia konferencja w inspektoracie pracy nie załagodziła konfliktu między właścicielami i robotnikami fabryk pończosznich, zaś pracodawcy dali robotnikom ponadto do zrozumienia, że wobec rosnącej konkurencji i wzajemnego ubiegania się o ustalenie jaknajniższych cen na wyroby pończosznice, płace w przemyśle kotonowym mogą ulec dalszemu obniżeniu.

Wobec powyższego w dniu wczorajszym odbył się szereg wieców pracowników przemysłu pończoszniczego. Na wiecach tych postanowiono żądać kategorycznie przestrzegania zawartej przed dwoma miesiącami, a niedotrzymywanej od początku umowy.

Na niedzielę, dnia 29 b. m. zwołany został w związku z tem wiec kotoniarzy do sali przy ul. Zgierskiej 17, celem ustalenia terminu rozpoczęcia strejku, oraz zdecydowania o charakterze i rozmiarach tego strejku.

Nie jest wykluczone, że już od poniedziałku, dnia 30 b. m. nastąpi ponowne w ciągu ostatnich miesięcy unieruchomienia fabryk przemysłu pończoszniczego w Łodzi. (p)

Rozpoczęte przed kilku tygodniami prace nad budową drewnianej kolonii robotniczej, obecnie prowadzone są w tempie przyspieszonym.

Jak się dowiadujemy do dnia 31 grudnia r. b. ma być wykończonych 8 domków drewnianych, według projektu ministerstwa skarbu, które staną przy ul. Rzgowskiej na Chojnach. Domki te mieścić będą 12 mieszkań. Łącznie więc z po-

czątkiem przyszłego roku oddanych zostanie do użytku 96 mieszkań, które przez magistrat przydzielone będą osobom, znajdującym się w najkrytyczniejszych warunkach mieszkaniowych.

Równocześnie dowiadujemy się, że rozpoczęte zostały prace nad budową dalszych 8 domów drewnianych, z których każdy liczyć będzie również po 12 mieszkań. Ta druga kolonia zostanie wykończona i oddana do użytku publicznego z dn. 1 lutego 1932 r. W ten sposób łącznie do dnia 1 lutego 1932 roku będą wykończone i oddane do użytku publicznego 192 mieszkania.

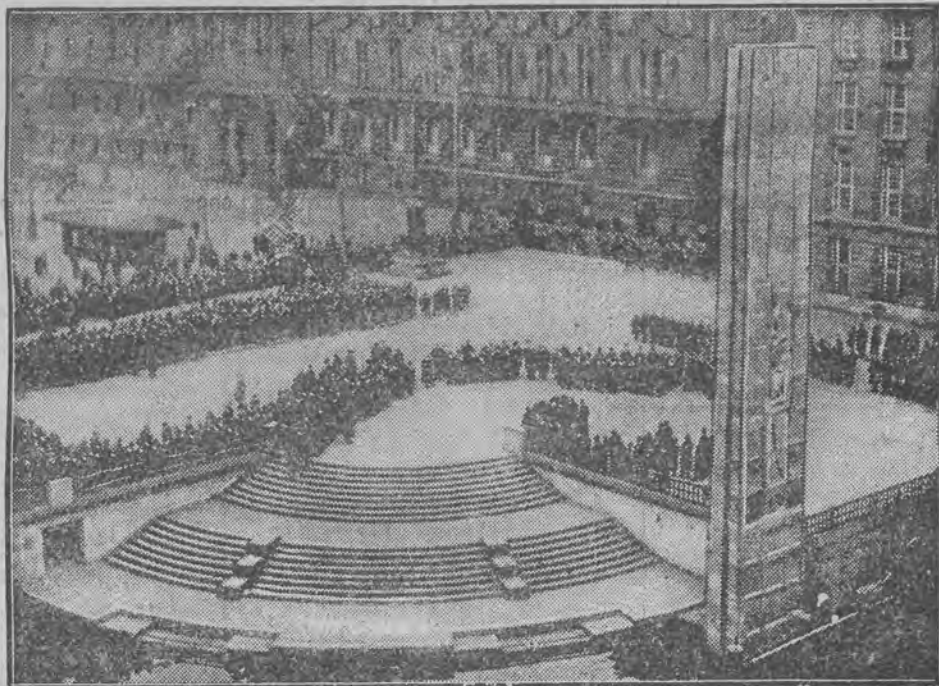
Przydziałem mieszkań zajmuje się magistrat, dokąd ubiegający się o mieszkania winni zgłaszać odnośne podania. (a)

Wzrost bezrobocia w Polsce

Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, liczba bezrobotnych w całej Polsce zarejestrowanych w dniu 21 b. m. wynosiła 257,290 osób, co w porównaniu ze stanem z przed tygodnia (14 b. m.) wykazuje dalszy nieznaczny wzrost bezrobocia, mianowicie o 268 osób.

Jest to już drugi z rzędu tydzień zaznaczający się nieznanym wzrostem bezrobocia. Świadczyłyby to o pewnym zahamowaniu tempa wzrostu bezrobocia, normalnego w obecnym okresie.

Pomnik poległych w Hamburgu



został w tych dniach odsłonięty i uroczystie poświęcony.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopętlowych elektroterapia, diatermia, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—4
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie diatermia i elektroterapi
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93

Od 8—11 rano i od 5—8 w.
W niedziele od 9—1

Dźwiękowy Kino-Teatr



Dziś premiera!

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy
Aparatura dźwiękowa modelu 1932 r. „Klangfilm“

Początek seansów o godz. 4 po poł., w soboty i święta o godz. 12 w poł.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 gr.

Arcydzieło dźwiękowe produkcji 1931 | 32 r. United-Artists

NARZECZONA Z LOTERJI

porywający dramat kobiety, obrzuconej błotem niesłusznych podejrzeń.

W roli głównej uroczą, słodką królową dźwiękowego ekranu

Jeanette Mac Donald

w rolach męskich: pasowy John Garrick i Joce Brown

Wielki tryumf uwielbianej gwiazdy o słowicznym głosie i najpiękniejszych nóżkach!
Złudny blichtr dancinów. — Zdrowie i moc ludów północy! — Pcwietrzna ekspedycja na daleką północ! — Katastrofa podbiegunowej ekspedycji powietrznej wśród wiecznych lodów!
Wielka miłość wśród śniegów i mrozów!

Dziś wielka europejska premiera!

MARADU

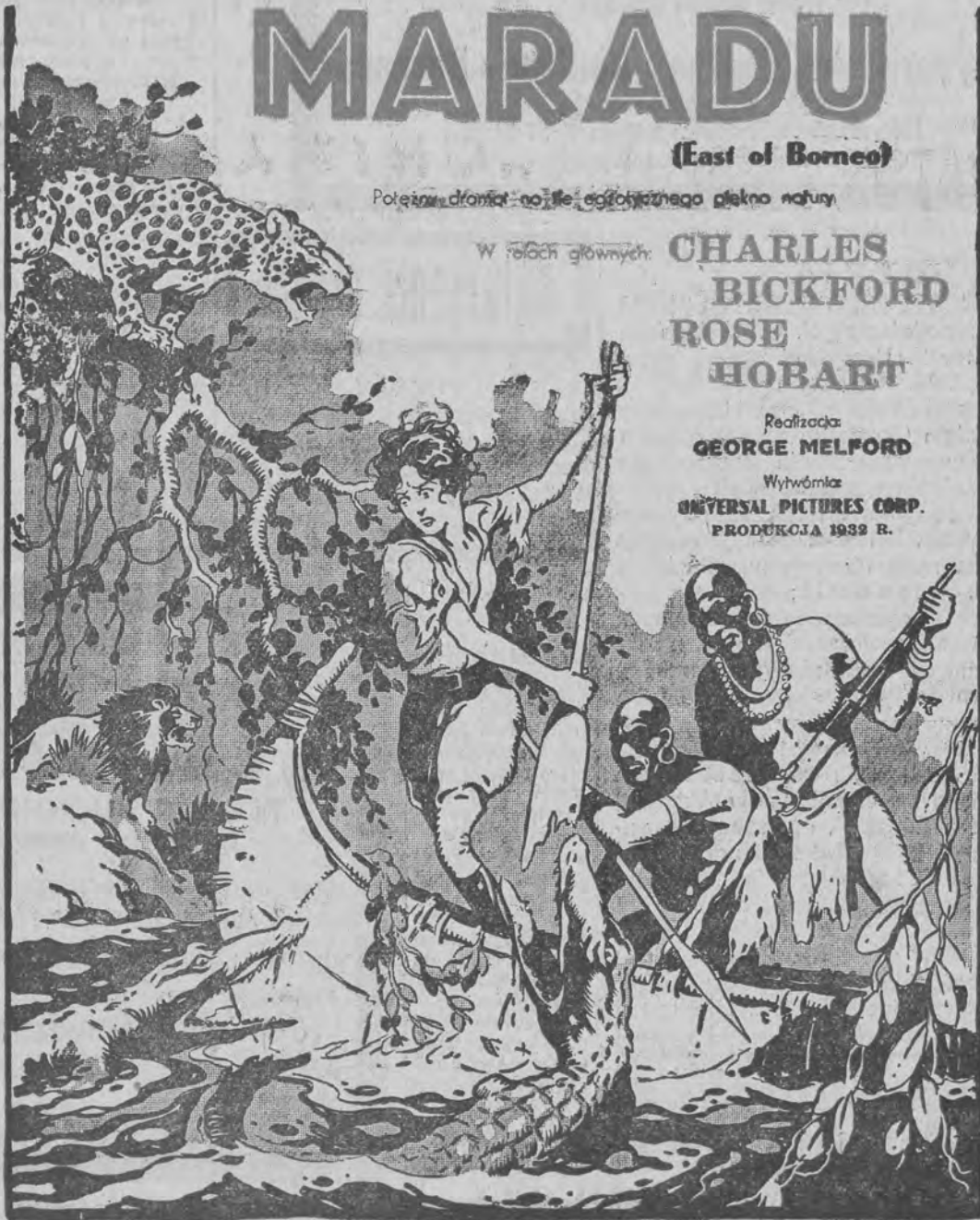
(East of Borneo)

Potężny dramat o życie egzotycznego piękna natury.

W rolach głównych: **CHARLES BICKFORD**
ROSE HOBART

Reżyżer: **GEORGE MELFORD**

Wydawca: **UNIVERSAL PICTURES CORP.**
PRODUKCJA 1932 R.



Dźwiękowy Kinoteatr

LUONA

Największa atrakcja sezonu!

Miljonowe arcydzieło
słynnej wytwórni
UNIVERSAL PICTURES CORP.

Film, pociągający niepowszednością tematu,
łączący w sobie uczucie, piękno, nastroj, prze-
pych, erotykę i sensację!

Konflikt uczuć, żywiołów, zwierząt i ludzi.
Wspaniała realizacja, która kosztowała przeszło
2 miliony dolarów i trwała rok czasu.

Wielka ekspedycja złożona z 600 ludzi spędzi-
ła pół roku na półwyspie Malajskim i w nie-
złębionych dżunglach Sumatry, filmując tło do
tego wspaniałego arcydzieła.

Prawdziwe wybuchy wulkanu oraz groźne
grzmoty podziemne z wrzącego krateru, poraz
pierwszy ujęte przez kamerę.

Walka ze zglodniałymi, krwiożerczymi krokody-
lami, bezlitośnie pożerającymi swe ludzkie ofiary

NADPROGRAMY

Pocz. o 4-ej, w soboty i niedziela o g. 12-ej.
Passe-partouts oraz bilety wolnego wejścia
nieważne do odwołania.

JUTRO

27

JUTRO

LISTOPADA

doniosła data w „Casinie“

Debüt Primadonny opery Metropolitan w New-Jorku



GRACE MOORE

w wielkim utworze operowym

„JENNY LIND“

uczta dla Melomanów.

Bezsennaść
i cierpienia nerwowe

usuwają

Ziela „Nervotin“

zatw. prses M.S.W. Nr. 1348 rej. 1848

cena zł. 2.50

do nabycia w APTFCE

Dr. Farm. R. REMBIELIŃSKIEGO

w Łodzi

ul. Andrzeja 28, tel. 149-91
oraz we wszystkich aptekach.

MASAŻE

ortopedyczne po chorobach kost-
nych i stawów
(artretyzm) przez lekarza
specjalistę po cenach niskich
dzwonić 110-23 między 4—6 pp.

LEKARZ - DENTYSTA

H. Kajzer - Grabińska

przeprowadziła się

na ul. Gdańska 26-a

parter

godz. przyjęć od 10—2 i 4—7

Dr. med.

Jerzy Sudya

Choroby kobiece i akuszerja
Zielona 30, tel. 115-27

przyjmuje od 5—7



MIŁOŚĆ ŻORZETY

Rytm wielkiego miasta! Szal Kankana!
Miłość i Młodość! Wielkie arcydzieło 1932 roku

Od jutra w kinie „Splendid“

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — z. 6.— zagranicą — zł. 9.—

tekowi ów redakcji nie zw. kon.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł.
w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr
za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-
czone są o 30 proc. drożej, firm sagantowych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz, dodatek 50%

Redaktor: Eugenjusz Kronman

Za wydawnictwo „Prasa“, Wydawnictwa sp. z ogr. odp.: Bogusław Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.